

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 104.

W NIEDZIELĘ DNIA 30. GRUDNIA 1798.

Z Włoch d. 12. Grudnia.

Podług wiadomości z Mediolanu pod d. 3. t. m. wszystko tam jest i w całej rzeczypospolitej Cysalpińskiej w wojennym porządku. Dyrektoryat stosownie do wyroku ciała prawodawczego wystawił i urządził, prócz stojących już na żołdzie rzeczypospolitej Cysalpińskiej legionów Polskich i 2 półbrigad Cysalpińskiego wojska, narodową gwardyę. Na ten koniec będzie w 11 departamentach tej rzeczypospolitej, które 3.384.513 dusz ludności wynoszą, zniżonych ludzi od 18 do 26 lat 9000 rekrutów przez los wybranych, i najostrejsze kary wyznaczono na tych, którzyby się od rekruta usuwali lub na tych, którzyby im do tego dopomagali. Lecz mimo tego uchodzi bardzo wiele młodzieży przed rekrutem z Brescia, Bergamo i innych nadgranicznych miejsc.

Peruszenia i trwoga bardziej się jeszcze powiększyły, gdy generał Joubert d.

go listopada oznaymił, że nieprzyjacielskie kroki przeciw rzeczypospolitej Rzymskiej już d. 26 listopada się zaczęły, ponieważ dwie kolony wojsk króla Neapolitańskiego jedna z de Terni, druga do Fermo na drodze do Ankonie postąpiły. — Od tego momentu wszystkie Cysalpińskie wojska idą na granice, i d. 1 t. m. wzięto w Medyolanie 600 koni w rekwizycyę, dla zawiezienia artylleryi, amunicyi i innych potrzeb do armii.

Neapolitańskiemu ministrowi w Medyolanie, kawalierowi Micheroux, kazano we 24 godzin wyjechać.

Nadeszła d. 2 grudnia do Genui wiadomość o pokazaniu się przed Liworem Angielsko Portugalskiej floty i ozięciu przez Neapolitańskie wojska tego miasta, przy której odebrano razem deklaracyę admirała Nelson, że wszystkie porty Liguryjskiej rzeczypospolitej są w stanie oblężenia, i że wszystkie tam płynące o-

kręty za dobre zdobycze uważane być mają, sprawiła powszechną trwogę, z wia-
szeza że Golfo di Venere z strony lądu
bez wszelkiej obrony zostało i łatwo at-
kowanym być może, tudzież iż stojące
na brzegach Genui 2 bataliony Francuz-
kiego woyska inne przeznaczenie od jene-
rała Joubert odebrały. W tym położeniu
rzeczy osądził dyrektoryat Liguryjski za
potrzebne oddać Francuzkiemu jenerało-
wi Lapoype nad Francuzkami w tej rze-
czypospolitey stojącemi i Liguryjskiemi
woyskami jenerałą kommandę, i zupełnie
się pod obronę Francyi poddać. D. 2
grudnia posłał dyrektoryat z tego powo-
du następujące poselstwo do ciała praw-
dawczego:

"Obywatele Reprezentanci! Teraźniej-
sze okoliczności Włoch, a istotniey Ligu-
ryjskiej rzeczypospolitey, która w każ-
dym momencie od iakiegokolwiek nieprzy-
jacielskiego mocarstwa, w którymkolwiek
punkcie atakowaną być może, przeko-
nały dyrektoryat, iż dla publicznego be-
spieczeństwa dogodnym będzie oddać Li-
guryjskie woyska pod kommandę Francuz-
kiego dywizyynego jenerała Lapoype, któ-
ry względem mających się przedsięwziąć
działań umowi się z wojennym ministrem,
a ten z dyrektoryatem. Dla przekonania
nas o pożytku tego nadzwyczajnego środ-
ka nie mało się nota sprawującego Fran-
cuzkie interesa, obywatela Bellville przy-
łożyła, który nam donosi, iż to jest także
życzeniem kommanderującego we Wło-
szech Francuzkiego jenerała Joubert, któ-
ry rozumie, iż złączenie Liguryjskich i
Francuzkich woysk pod kommandę jedne-
go jenerała, wiele się przyłoży do uła-

twienia środków obrony, iakich okoliczno-
ści wymagać mogą. Stosownie więc do
tego przedsięwziął dyrektoryat rezolucyą
oktorey rozumie się być obowiązany
uawiadomić ciało prawodawcze."

Ciało prawodawcze nie tylko, że ten
środek pochwaliło, ale nadto na drugie
poselstwo dyrektoryatu upoważniło, aby
zaciągane na rzeczpospolitą Francuzką u
kupców Liguryjskich na 3 miesiące 800,
000 liw. zaręczył i dobra narodowe w za-
staw oddał.

Z uwięzionych niedawno przez Tune-
zańskich korsarzy z wyspy S. Piotra w Sar-
dynii osób, zostali w Tunis Duński i Hol-
lenderski wice konsul Mongiardino, Cesar-
ski i Ragusański wice konsul Plaisan i kil-
ku innych wice konsulow z ich żonami na
wolność puszczeni i do Sardynii odesłani;
ale wszystkich ich służących, iako też in-
ne osoby i zabrane im rzeczy musieli zo-
stawić. Za uwolnienie reszty żąda bey za
każdą głowę po 333 cekinow.

Z Frankfurtu d. 12. Grudnia.

Miedzy woyskami Francuzkami przy
Homburg, &c. widać wiele poruszenia.
Przy Limburg ma korpus z 10,000 wo-
yska stanąć. Z Moguncyi wiele idzie pro-
chowych wozow i armat za Ren. Dla od-
wożenia nowych rekwizycjonistow na pra-
wy brzeg Renu, których. po większej
części do Moguncyi ściągają, jest co dzień
miedzy Niddą i Laną 1500 fur w rekwi-
zycyi.

D. 8 t. m. ładowny dobrze żywnością
z Trewirskiego statek, mimo największe-
go Francuzow ognia, wszedł szczęśliwie
do Ehrenbreitsstein. — Na seymie Rzeszy
wnoszono, podług tutejszych pism, iż ie-

zli do wojny przyjdzie, aby
posiłkowym wojskom wolno było na zie-
nię Rzeszy wniknąć.

Jenerał Jourdan przeniósł swoją głów-
ną kwaterę do Strasburga. — W Würzburg
zakładają magazyny dla 5000 Cesarzkiego
wojska. W okolicach Bregentz zakładają
Cesarscy wielkie szance. — Zastępny nasz
ławnik, i senator P. Szweycer, teraz de-
putowany w Raszadt, otrzymał od Cesa-
rza Jmć konsyliarstwo Rzeszy. — Mowią
tu że Król Sardyński z Turynu wyjechał.
— W Mitawie zmarł znany pisarz, konsy-
liarz Schulz.

Z Paryża d. 7. Grudnia.

Rozumią tu teraz, iż pożar wojny w
krotce się dalej iak przeciw Neapolowi i
Sardynii rozciągnie. — Tuteysze poselstwo
jednego wielkiego Niemieckiego dworu mia-
ło żywą z dyrektorem Rewbell rozmowę,
w której ten powiedział mu: Deputacya w
Raszadt chce z nieszczęścia, które Fran-
cyą spotkało korzystać i nawet go nadu-
żyć. Trzymają Francyą za tak osłabioną,
że się przeciw nowej koalicji niepotrafi
obronić; lecz rzeczpospolita potrafi się
przeciw całej spiknionej Europie oprzeć.

Słychać iż dwóch naszych ministrów
miał odstać. — 5000 Francuzkiego wojska
miało już w Toskańskie do Pistoia wcho-
dzić. Całą naszą we Włoszech siłę rachują
teraz najmniej 150,000 ludzi. — Wiado-
mość o rozpoczęciu nieprzyjacielskich kro-
ków króla Neapolitańskiego nadeszła tu
przez 4 kuryerów. — Poseł króla Sardyn-
skiego jest w swoim mieszkaniu aresztowa-
ny i jego papiery będą przezyrzane.

Z Baiony piszą, że pogłoska o wzię-
ciu Minoriki przez Anglików zupełnie jest
nieprawdziwa. Angielska flotta pokazała

przylądzie była wszelka gotowość, i ta-
gdy nie nie wskurawszy odeszła, rozumia-
ją że przeciw wyspie Elbie.

Hiszpańska flotta, iak piszą, wyszła
z Kadyx na morze; ma ona być 22 linio-
wych okrętów mocna i kilka fregat.

Powietrzny żeglarz Blanchard doniósł
radzie 500, że dawniej miał 1200 liw. pen-
syi, ale od 9 lat nie jest mu wypłacona;
prosi więc, aby mu tę zaległość kazała
wypłacić. Prozbę tę odesłano do dyre-
ktorjatu.

Znany Marchena jest tu aresztowany
i ma być do Rochefort wyprowadzony.
— Sławny muzyk Piccini z Neapolu tu przy-
był. — Nowe dzienniki Swiatło i le Fanal są
zakazane.

Z Szwajcaryi d. 6. Grudnia.

Dziennik urzędowy, który w Lucer-
nie wychodzi, mieści w sobie następujący
artykuł pod d. 5 t. m.

“Dyrektoryat Helwecki odebrał urzę-
dową wiadomość, że wojska Neapolitan-
skie atakowały jenerała Championnet;
lecz Francuzi okazali od dawnego czasu,
że nie można bezkarnie atakować repu-
blikanów.”

Z Hagu d. 11. Grudnia.

Kommunikacya w Belgii jest znowu
zupełnie przywrocona i wszystkie niedo-
stające Francuzkie poczty nadeszły. In-
surrekcyja zda się już tam do końca zbli-
żyć. Buntownicy są w lasy w pędzeni,
z kąd jeszcze niekiedy wycieczki czynią.
Jenerał Collaud karze surowo Francuz-
kich żołnierzy, którzy się po wsiach do-
puszczili rabunku. Jenerał B. Guinot poie-
chał do Paryża. Z wewnątrz Francyi bar-

ożo wiele młodzieży z popisu wiennego przechodzi do Mogunckiej armii.

Z Paryża d. 7. Grudnia.

D. 4 t. m. rozdawano z wielką uroczystością na sali oper. uczniom muzyki nadgrody. Przypatrywaczów bardzo się wiele znajdowało. Dyrektorowie, ministrowie, członki narodowego instytutu, konstytucyjne władze Paryża, zagraniczni uczeni i jenerałny sztab 17 półbrygady byli na tej uroczystości przytomni, na której minister wewnętrzny w paradnym stroju prezydował. Obok niego siedział Dupont de Nemours teraźniejszy prezydent narodowego instytutu, Merlin i Leveiller. Lepeaux siedzieli w obywatelskich sukniach między członkami tego towarzystwa. Uczniowie, którzy odbierali nadgrody grali przedwzany koncert. Minister wewnętrzny miał potem mowę o wpływie i użytku muzyki względem republikańskiego rządu. Między słuchaczami znajdował się szanowany starzec Piccini, sławny muzyk, który dopiero z Neapolu tu przybył, i skromnie w kątku siedział, gdy od uczniów muzyki poznany i w tryumfie na teatr wyprowadzony został. Na teatrze rozdawał sam minister wewnętrzny nadgrody, które się z laurowych gałązek, instrumentów i not składały.

Z Rouen piszą pod d. 3 t. m. co następuje: "Od kilku lat obrocono tu bywszy kościół S. Leona na fabrykę saletry. Ie nierostropaa rzecz była podobną fabrykę w śród miasta zakładać, ośwoiono się jednak przez przyzwyczajenie z wynikającym ztąd niebezpieczeństwem. Wczoraj zawaliło się od jednego razu całe sklepienie kościoła; zawalenie to nie trwało więc nad jedną minutę. Przyległe przy ko-

ściele domy zostały iego zwaliskami po większej części zgruchotane. Przez niepojęte szczęście żaden jednak człowiek nie był w tym zdarzeniu raniony. Zawalenie grobow pociągnęło za sobą obalenie kościoła."

Dyrektoryat wyznaczył 80 letniej i do największej nęży przywiedzionej aktorze Dumesnil roczną pensją 1200 liw.

Béy Trypolitański sprzeciwił się rozkazowi W. Sultana wydania wojny Francuzom. — Obywatel Trouyé, który jako Francuzki poseł do Stuttgartu idzie, znajduje się już z Mediolanu do Paryża w drodze. — Ob: Faypoult idzie znów na posła do Genui. — Powietrze mamy tu bardzo łagodne.

Wiele listów przybyłych z Alexandryi wspominają o wielkiej liczbie pik i szpad starannie chowanych w twierzy, którą nad nowym portem Alexandryi panuje. Stara forma tej broi i rozae świętobliwe napisy, które się na niej znajdują, oznaczają, że ona do Francuzów należała, którzy usiłowali niegdyś pod przewodnictwem S. Ludwika zdobyć ziemię świętą.

Redaktor czyni mocne zastanowienie nad mową króla Angielskiego przy otwarciu parlamentu. — Przy jednym szuwanie którego w zachodniej Francyi rozstrzyłano, znaleziono papiery, które dowodzą, iż chcieli niejakie urządzenie cywilne i wojskowe między sobą zaprowadzić.

Z Wenecyi d. 30. Listopada.

Jenerał artylleryi Xzē Oranii przybył do Padwy, i ma nad armią Cesarską we Włoszech po śmierci jenerała Wallis obić komendę.

Odebraliśmy tu wiadomość, że jeden korsarz Francuzki zabrał pod naszymi brze-

gami okręt Turecki, ładowany zbożem, i że drugi korsarz tego narodu zabrał Neapolitański okręt. Natychmiast kazano wysłać kilku galantom i innym statkom wojennym dla zabezpieczenia żeglugi w naszych stronach. Pod arsenalem naszym będzie teraz pierwszy wojenny Cesarski okręt z warsztatu zrzucony.

Z Bruzelli d. 9. Grudnia.

Wojaka ścigają wszędzie insurgentów: ostatni mieli sobie obrać położenie, z którego nie można ich będzie bez stoczenia bitwy wyprzeć. — Rząd zdaje się obawiać, aby Anglicy w którym miejscu nie wylądowali, bo linia rozciągająca się od Antwerpii aż do Dunkierki została wzmocniona.

Dyrektoryat wykonawczy wydał wyrok, w którym administracyom i komisarzom nakazuje, aby w całej swojej rozciągłości wykonali dwa wyroki względem Cesarskich oficyerów znadpiających się już w Belgii, lub usiłujących powrócić.

** Z Bazylei d. 4. Grudnia.*

Dnia 30 listopada została w Lucernie zawarta i podpisana przez ministra pełnomocnego Francuzkiego Perrochol i obywatela Begos, ministra zagranicznych związków, ugoda, której jest takowa treść: "Helwecya dostawi Francyi z 18,000 ludzi złożone korpus posiłkowego wojska. Francuzka rzeczpospolita będzie go swoim kosztem w Helwecyi rekrutowała. Nie będą do niego tylko ludzie z ochoty przystający przyjmowani. Każdy żołnierz i podofficer dostanie na rękę 24 lir. i każdy z nich może się na dwa lub cztery lata zaciągać. Korpus to będzie podzielone na 6 półbrygad od 3000 ludzi każda. Szef brygady będzie miał rangę pułkownika.

Wszyscy szefowie brygad, kommandanci batalionów i kapitanowie będą przez dyrektoryat mianowanemi. Każdy żołnierz i podofficer dostaną od rzeczypospolitej Francuzkiej darmo mundur w kolorach Szwajcarskich. Rzeczpospolita Francuzka wskaże przeciw komu te wojska będą użyte. Żołd zacznie się gdy jedna część korpusu stanie na oznaczonym mu miejscu. Przewinienia przeciw karności i wszelkie inne występki będą karane przez trybunały Helweckie. Rząd Francuzki opatrzy te wojska na rok w żywność w Helwecyi. Żaden żołnierz, ani kompania, ani batalion nie mogą być wcielone do wojsk Francuzkich. Rząd Francuzki nakłoni jedne z przymierzonych rzeczpospolitych do wzięcia tego korpusu na swój żołd, skoro nie będzie potrzebnym."

Z Rasztaft d. 11. Grudnia.

Na wczorajszej 83 sesyi deputacyi naradzono się względem ostatniej noty Francuzkich ministrów. Ministrowie Badeński, Darnszadtcki, Moguncki, Würzburgski, Frankfurcki i Augszpurgski głosowali za przystąpieniem do Francuzkiego żądania i przyjęcia ich ultimatum. Ministrowie zaś Austrjacki, Bremeński (Hannowerski) i Saski, oświadczyli się żywo przeciw wszelkiemu dalszemu uleganiu. Gdy dnia 10 z większości głosów konkluzum ułożone zostało, odwołując się Austrjacki, Saski i Bremeński ministrowie do swoich poprzednich głosów, protestowali się uroczyście, że do tego konkluzum i zawartych w nim ulegających, jako też do wynikających z niego wszystkich następności wcale nie należą, i to sobie warują.

Poselstwo króla Pruskiego podało d.

to jeszcze przed sesją notę deputacyi Rzeszy, w której jeszcze względem wyspy Buderich niektóre przełożenia czynią.

Deputacya Rzeszy ułożyła takowe konklusum:

I. Deputacya Rzeszy sądzi, iż wspólnie z ministrem pełnomocnym J. C. Mei powinna na główną notę legacyi Francuzkiej pod d. 16 frimaire (d. 6 grudnia) w tym sposobie odpowiedzieć:

” Deputacya Rzeszy wyczytała z słusznym żalem w głównej nocie ministrów pełnomocnych Francuzkich pod d. 16 Frim: (6 grudnia) powtorne obwinienie, iako by ona przez sztukę dwoistego tłumaczenia starała się trudności wzniecać i odwołać pokoy, gdy przeciwnie przekonana jest u siebie o swoim nieprzerwanym, szczerym i żywym usiłowaniu do dośięcia do prędkiego i pewnego pokoju, którego się dosyć drogo dokupiła i jedynie się tym zatrudniała aby zmieyszyć masę utrat Rzeszy. W pociesznym tym zapewnieniu poddaie pod sąd współczesnych i potomności swoje postępowanie. Dzieło pokoju tak już daleko zasięło, iż w całym rządzie przedmiotów, o które jeszcze rzecz idzie nie zna żadnego, względem którego by można było zerwać negocyacye. owszem porozumiano się już z legacyą Francuską względem wszystkich punktów stosownie do pierwszej podstawy, wyjąwszy iedemigracyi, aż do niektórych życzeń, pytań i odmian przydataych.

” W takim stanie negocyacyi oświadczyli teraz ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej swoje noty pod d. 12 Vende: 21 i 23 Brum: 3 i 6 Frim: iako ultimatum swiego rządu i żądają na to

kategoryczney i zaspakalającej odpowie. dzi.

” Co się tyczy dopiero wspomnianego i dotąd wsprzecze będącego względem emigracyi punktu, przekonywa się deputacya ze wszystkiego co dotąd od Francuzkich ministrów powiedziane było, iż względem ustaw o emigracyi i przystosowaniu ich zasad nie można się zgodzić; gdy iednak pełnomocni ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiej zapewniłi w swych poprzednich notach, iż mogą się wszelako znaleźć sposoby i drogi dla Niemców, za których się tak mocno uymia, do zachowania ich osob i ich majątkow, przyymuie deputacya to zapewnienie, i spodziewa się po sprawiedliwości rządu Francuzkiego, iż pomimo zawartych powodow w poprzednich ich notach, a nadewszystko w nocie d. 6 t. m. przedsięwzięcie sprawiedliwe i skuteczne środki, do zasłonięcia ich od wszelkiego gwałtu miejscowych zwierzchości.

” Względem reszty artykułow zawartych w notach d. 12 Vendemiaire (d. 3 października) d. 21 i 23 Brum: (11 i 13 listopada) i d. 3 i 16 Frimaire (23 listop: i 6 grudnia) życzyłaby sobie deputacya była porozumieć się wprzód i wytłomaczyć, gdzieby jeszcze potrzeba zachodziła, lecz gdy pełnomocni Francuzcy ministrowie i względem tych punktów kategorycznego przystąpienia do ich ultimatum wymagają, widzi się zatem przez niniejszą notę byż przymuszona do takowego przystąpienia, i oświadczenia, iż odtąd przyymuie ich ultimatum we wszystkich jego artykułach, i rezwała, aby potrzebne jeszcze przy niektórych punktach oznaczenia i objaśnie-

nia dopiero przy zupełnej redakcyi traktatu pokoju dodane były.

" Gdy przez to kategoryczne oświadczenie deputacyi Rzeszy, największe zawady do zawarcia prędkiego pokoju zupełnie uprzątnione zostały, spodziewa się deputacya, iż stotownie do dawniejszych obietnic, los zajętego kraju prawego brzegu Renu odtąd ile możności będzie ulepszony, a szczególne nałożone świeżo kontrybucye i rekwiizycye iak najszybciej cofnione zostaną. „

II. Na drugą notę względem opatrzenia w żywność fortecy Ehrenbreitsstein, rozumie deputacya, iż złączenie z pełnomocnym J. C. Meis ministrem powinna odpowiedzieć legacyi Francuzkiej w tej ośnowie:

" Pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitej Francuzkiej odwołali się w ostatniej swojej notce pod d. 16 Frimaire. (6 grud.) względem opatrzenia w żywność fortecy Ehrenbreitsstein do swoich poprzednich not, i iako zasadę terażniejszego położenia negocyacyi przytoczyli. Lecz gdy się to położenie teraz, podług dzisiejszej głównej noty, na życzenie legacyi Francuzkiej przemieniło, nabieraia przywiedzione w podanych w tej mierze notach, gruntuiące się na naturze zaszytych związków powody, nowej wagi, i deputacya Rzeszy spodziewa się z pewnością, iż pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitej Francuzkiej dadzą w tej mierze prędką i zaspokajającą odpowiedź. „

Cesarska kommissya oddała dzisiaj obydwa te konklusum z przydanemi swemi notami legacyi Francuzkiej.

Z Medyolanu d. 4. Grudnia.

Dnia 23 listopada weszła armia Nea-

politańska na ziemię Rzeczypospolitej, Rzymskiej. Tak zaś szypko szła, że d. 27 jedna kolonna znajdowała się już w okolicach Terni (miasta Xtwa Spolettu, o mil 18 na północ od Rzymu). Inna kolonna, która zmierzała ku Ankonie, stanęła d. 29 w Fermo (o 13 mil od Ankony, a 40 od Rzymu). Nie wiadomo co się działo w czasie tego szypkiego marszu; lecz zda się, że woyska Francuzkie nie cofały się od d. 23 do 27 bez walki. Następujące dwa listy jenerała Championnet do jenerała Joubert daia poznać co się poiaie działo.

Z głównej kwatery Terni d. 8 Frimaire (23 listopada).

" Dosiosłem Ci, Kochany Jenerale, iż byłem we wszystkich punktach od armii Neapolitańskiej attakowany. Dnia 7 (27 listopada) nieprzyaciół chciał mi odciąć cofnienie się do Ankony: kolonna od 4000 piechoty i 800 jazdy, mająca 8 armat, attakowała w położeniu Terni jenerała Lemoine. Dywizya jenerała Lemoine składała się z 97 półbrygady i z 1 batalionu 64 półbrygady bez artylleryi. Attak zaczął się o godzinie 8 z rana; około południa bito się bardzo blisko. Po żywym ogniu z ręcznej broni, rozkazał jenerał Lemoine poyść na bagnety, i nie wyszło godziny zabraliśmy i jenerała 15 officerów i przesło 400 ieńców, 8 armat, 8 wozów ammunicyynych i sprzętów obozowych przesło na 4000 ludzi. „

Z Macerata d. 10. Frimaire (30 listop.) o godzinie 2. popołudniu.

" Przybyłem tu w tym momencie, Kochany Jenerale, i dowiaduję się, że Neapolitańczycowie zostali przy Fermo pobici: 25 armat, 8 chorągwie i 400 ieńców znajduje się w naszych rękach. Udaię

się do głównej kwatery do Rusca, z kąd ci donoszę o szeregach.

Podpisał o *Champinnet*.

Partykularne wiadomości donoszą o późniejszej bitwie, która daleko ważniejsza i bardziej decydująca była, iak te poprzednie; lecz nie jeszcze o niej pewnego nie wiemy.

Obywatel Sucey, kommissarz jenerałny przy armii Egipskiej, przybył do Akonu, gdzie odbywa kwarantynę. Był on w bitwie z Mamelukami w rękę raniiony i powraca do Europy dla poratowania swego zdrowia. Mówią, iż zapowiada prędki powrót jenerała Buonapartego, ale nie wiadomo czy z rozkazu rządu, czy sam z siebie powroci.

Z *Werony d. 3 Grudnia*.

Dowiadujemy się, iż Francuzi 3 mosty zarzucili na Adydze, to jest: przy Portiel, Rovere i Ostiglia, dla przeprowadzenia woyska na drugi brzeg tej rzeki.

Jenerał Xzć Oranli jest tu spodziewany, będzie czynił rewizję nad woyskami.

Z *Bryni d. 26. Grudnia*.

Potwierdza się, że Weliy basza Belgradzki i rzadca Serwii, Mustafa, na nowo Beglerbeiem Romelii mianowany został. Wyniesienie to nie przypało mu iak mówią, do smaku, gdyż urząd ten miedzy innemi powinnościami, obowięzuje go do wyyscia w pole przeciw Pasmań Ogłu, czego on iak się dawniej doniósł, chciałoby wszelkiemi sposobami uniknąć, ponieważ idzie mu o głowę, aby iey czy tym, czy innym sposobem nie utracił. Mustafa dokłada przeto wszystkich sposobow, aby się mógł od tego nowego urzędu uwolnić, a dla zyskania sobie ludu, obsypuje teraz

dobrodziejstwami mieszkańcow Serwii, którzy dawniej pod jego despotysmem ciężko ię zeli. Opatruie Serwii i Bośnią obficie w wszystkie potrzeby żywności, i spodziwa się przez to nakłonić lud do żądania u wysokiej Porty głośno i skutecznie o zatrzymanie go na rządztwie Serwii.

Pasmań Ogłu posuwa się podług najnowszych ztamtąd wiadomości, co raz dalej w Moldawii i Wołoszczyznę, i zdaie się, że wszystkie kopalnie solne w tamtych okolicach opanował, ponieważ mieszkańcy Bośni, Serwii i poczęści iuż w Bulgarii wielki niedostatek tego produktu cierpią. Basza Mustafa upraszał przeto jenerałcey Cesarz: w Zmlinie kommandy, aby tam znaczną kwotę soli zakupić mogła.

Z *Bazyli d. 8. Grudnia*.

Dnia 28 listopada zdawano w wielkiej radzie w Lucern względem uchodzącej z kraju młodzieży rapport, i postanowiono rezolucyą, której jest takowa treść: Wszyscy uszli młodzieńcy mają w 6 tygodniach do kraju powrócić, a w przeciwnym razie utracą prawo obywatelstwa i rodzice ich muszą innego stawić; ci którzy się w obcą zagagną służbę będą na 10 latnie kaidany skazani; fałszywi werbownicy będą ściśle ukarani; żaden młodzieniec nie dostanie paszportu do wyjazdu, wyławszy iężeli munić palność iego miejsca i zaświadczyć potrzebę iego wyjazdu i sposob myślenia; kto bez takiego zaświadczenia z wolności &c. wyysć chce, otrzyma paszport okazujący, iż na wieki z swojej oyczyzny jest wyrzucony, imię iego będzie w czarną księgę zapisane i całej Helwecyi oznajmione.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 30 GRUDNIA 1798.

Z Raształt d. 12. Grudnia.

Legacya Francuzka oddała dzisiaj pełnomocnemu J. C. Mai ministrowi odpowiedź na ostatnią notę deputacyi Rzeszy pod d. 10 t. m. Oto jest iey osnowa:

” Niżey podpisani pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi, która im dnia 21 frimaire (11 grudnia) przez pełnomocnego Cesarzkiego ministra oddana była.

” I. Nie chcą odwołać przyjemnego uszucia, jakie doświadczyli, widząc, iż zaufanie ich w roztropność i oświeconey ludzkości deputacyi Rzeszy nie było zawiedzione: przyymują z ukontentowaniem iey oświadczenie, że przystaie na sprawiedliwe i ostatnie propozycye ich rządu, wyrażone w ultimatum d. 16 t. m. (6 grudnia) i w poprzednich do niego ściągających się notach; deputacya Rzeszy niech będzie więc pewną, iż wszystkich sił przyłożą, aby terazniejszy stan rzeczy

obrocił się na pożytek obydwóch kontraktujących stron.

” Gdy za przystąpieniem formalnym i zupełnym do rzeczzonego ultimatum, treść pierwszej zasady negocyacyi jest zupełnie ugodzona i postanowiona, nie wypada teraz iak zatrudnić się przystosowaniem uznanej zasady wynagrodzenia przez sekularyzacją, co jest konieczną i nieodziczną częścią od przyszłego traktatu, który negocyatorowie z obydwóch stron powinni uzupełnić. — Przedmiot ten, który będzie w tym samym widoku dobra ogólnego, który doprowadził negocyacyą do tak zaspakalającego punktu, robiony, potrzebuie aby się nad nim zastanowić nim będzie do rozstrząsania podany; wszelako niżey podpisani spodziewają się po dać w krótcie swoje w tey mierze propozycye deputacyi Rzeszy, która rownie iak oni, biorąc miarę, iaki obrot interesu wzięły, powinna się cieszyć, iż będzie prędko i w jedności ułatwiony.

" II. Rzeczeni ministrowie zapewniają teraz deputacyą Rzeszy, iż natychmiast doniosą swemu rządowi i zaraz iego polecą uwadze iey życzenia i żądania względem teraźniejszego położenia Niemieckiego brzegu, a szczegulniey względem Ehrenbreitssteina i nowych kontrybucy. Rzeczpospolita Francuzka, która umie prowadzić wojnę, kiedy niesłuszna napasć postawi ją w stanie prawey obrony, okaże w tym momencie, czyniąc wszelkie ulżenia, iakie tylko w tym stanie rzeczy być mogą, iak daleko ceni pokoy i iak daleko ufa spokojnemu oświadczeniu deputacyi Rzeszy. „

W Raszadt d. 22 Frimaire (12 Grudnia) roku 7 rzepłitey Francuzkiej.

Bonnier. Jean Debry. Roberjot.

Ministrowie Francuzcy donieśli wczoray różnych dworow ministrom, iż rzeczpospolita Francuzka deklarowała wojnę krolom Neapolitańskiemu i Sardynkiemu.

Z Lucerny d. 10. Grudnia.

Wczoray odebrał Helwecki dyrektoriat z Medyolanu przez nadzwyczajnego kuryera od jenerała Joubert wiadomość, że krol Sardynski z rozkazu dyrektoryatu Francuzkiego z godności tronu złożony został. Wazyskie zaś woyska bywszego tego krola muszą się niebawie do armii Francuzkiej przyłączyć.

Z Kolonii d. 11. Grudnia.

Innengenci Belziccy, którzy się mie-

dzy Diest i Hafselt zebrali, zostali d. 7. t. m. zupełnie pobici, iak z następującego listu jenrafa Collaud do jenerała Jacobé, kommanderującego w Kolonii, wyczytać można. List ten datowany jest z Bruxelli d. 18 Frimaire (8 grudnia). " Z nayszywszym ukontentowaniem donoszę Ci, Obywatelu Jenerale, że kolonny składające się z 66 polbrygady i zotey strzelcow konnych, które wystąpił d. 14 (4) pod rozkazami jenerała Jardon i jenerała adiutanta Lacroix z Lowanium, dosięgły bustowań przy Hafselt. Woyska te atakowały ich z taką natarczywością, iż byli przymuszeni cofnąć się w nieporządku do miasta: atak rozpoczął się na nowo; buntownicy zrobili wycieczkę, lecz zupełnie porażonemi i pomieszkanemi na drodze do Tongres zostali, tak iż 700 zostało ich na placu, nie rachując 800 ranionych i 100 poymanych. Droga przesłała na milę wciąż była zastana ich zwłokami. Reszta buntowników porzuciła broń. Zabrano im skarby, bagaże, wiele skrzyń i chorągwi, między któremi jedna z czerwonym krzyżem była. Wiele Xży poznano między zabitemi. Sławny wódz buntowników de Rouxmiroire i wiele innych zostało wziętych. — Rozumiem, iż po takiej lekcyi będą spokojnemi. Pozdrowienie i braterstwo.

Podpisano Collaud.

OGNIOSZENIA

Od Ces. Kr. dobr rządowych administracyi w Krakowie dnia 15 Grudnia 1793.

Dnia 20go marca roku przyszłego będzie wyrostwo w Opoczny, cyrkule Konskim w C. Kr. dobr rządowych administracyi w Krakowie o 9tej godzinie przed południem przez licytacyą na trzy lata w aredę puszczone, i summa 725 złt. ryń. za cenę fiskalną wywołana.

Konkurenci mają tota część summy pierwszej wywołania iako wadium do rak kommissyi licytujących jeszcze przed licytacyą złożyć razem kaucyą, ktoraby za przyjętym uznana być mogła, przystawic.

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimiriae qua ad pertractandam substantiam post demortuum Joannem Martium Freudenberg Pharmacopœum in Końskie decessit, & prothocollo per inclytum Cæsareo Regium officium Circulare Konseense in die 9 Junii anno currenti assumpto consignatum, per Excelsum Cæsareo Regium Galiciæ Occidentalis universale appellationum tribunal delegatum, Creditoribus jusque aliquod vel interesse ad substantiam dicti Joannis Martini Freudenberg habentibus & prætendentibus ac singulariter fratribus Bergmanem Vratislaviæ com morantibus præsentem edicto notum reddit. Quomodo Domina Freudenberg in Offendorff Ducatus Hannoveriæ cohabitans fatis celsi Joannis Martini Freudenberg Pharmacopi in civitate Koński soror germana per judicium suam substantiam Freudenbergovianæ sub hodierno pro Hæredifsa sit declarata, & edicto ad judicium suum quatenus sub termino 90 dierum a hodierna die computando, declarationem suam de adeunda cum vel sine beneficio legis & inventarii hæreditate eo certius in judicio suo exhibeat quo secus elapso termino hoc, silentium pro renuntiatione ad Jus hæreditatis haberetur additæ extiterit. Quosvis itaque Creditores Jusque aliquod vel prætensionem ad Substantiam fatis celsi Joannis Martini Freudenberg habentes & prætendentes & præsertim Fratres Bergmany Vratislaviæ morantes inviat, ut hi sub termino 90 dierum a dato præsentium computando de Advocato ad Jurium suorum dedicationem hic loci constituendo provideant & Præensiones suas debite coram Judicio suo liquidari faciant. Signatum in Consilio Judicii die 15 Xbris 1798 Anno.

Joannes Dobrzański, Judicii Præses mp.

Ex Consilio Judicii Advocatialis & Scabinalis Civitatis Casimiriae.

Vincentius Paezkowski Notarius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym edyktem Panu Kazimierzowi Młodeckiemu: że Pan Leo Hużyński u sądów tych o sumę 60 czer: zł. i wyznaczenie eksekucyi, zażoże na niego podać, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Młodeckiemu, Patrona tutejszego Spyteckiego, z jego szkodą i tego kosztem zastępca postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominał się: ażeby dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do Procesu ustnego sam się stawił, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi. Gdy inaczej wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać winien będzie.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 5 Grudnia 1798.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Kajetanowi i Józefowi Sierakowskim: że zastępca mafsy krydalney po ś.p. Józefie hrabim Aukwiczu Pan adwokat Wolicki u sądów tych o zdanie rachunkow od dnia 29 kwietnia 1788 roku z Prowentow, z Kamienicy tu w Krakowie znajdujących się do mafsy krydalney należący, pobieranych, zażoże na nich podać, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znajdują się, imię patrona tutejszego Pana Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępca postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominał się: ażeby w czasie przyzwolonym to jest dnia 27 lutego 1799 roku sami się stawili, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienić i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką nie dogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw, samoby sobie przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach: Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 26 Listopada 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Panu Kazimierzowi Szezbekowi: że Pan Jerzy Dobrzański plenipotent sukcesorów po J. p. Łukaszu Moszyńskim, i celszą od tychże dla siebie mający o naznaczenie detaxacji dóbr Nathi końcem zapłaćnia sumę razem wziętych 77,275 zł. 10 1/2 gr. pol. z prowizyą, uszódów tych żałobę na niego podał i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności Pana obżałowanego w C. K. krajach dziedzicznych iemuż adwokata tutejszego Młkowskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postawili, którym proces ten, podług ordynacji sądowej, rozpocząć się i zakończyć będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 2 marca 1799 r. sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiew C. K. Praw sam by sobie przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 1 Grudnia 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu w dobrach Dolsko, że Pan Józef hrabia Potocki tym C. K. sądom, wypłacenie całkowitej summy 137,249 zł. pol. 4 gr. pol. z prowizyą, przeciw małżeństwu Józefa hrabi Osolińskiego; przeciw tej obronie adwokatowi Osławskiemu i przeciw Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu żałobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności jego w C. K. krajach dziedzicznych, iemuż Panu sprawy wspólników, patrona tutejszego Dominika Głogowskiego z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postawili, z którym proces ten, podług ordynacji sądowej rozpocząć się i zakończyć ze stanie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 11go lutego 1799 roku o godzinie 9 z rana sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejszy osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiew C. K. praw samby sobie przypisać musiał.

Josef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej w Krakowie d. 7go Listopada 1798.

Ascher.

Podaje się do wiadomości, iż niejaki Jakob Kofsowski strażnik tabakowy przekonany z przyczyny potwarzy złośliwie włożonej, na JP. Tadeusza Bohdanowicza pisarza prowentowego w hrabstwie Tenczyńskim dóbr dziedzicznych J. O. Xieźney Jmci Izabelliz Xiazat Czartoryskich Lubomir Mar. W. Kor. w cyrkule Krakowskim Galicyi Zachodniej zostającego, iakoby z kassą swą do rorowi powierzoną w roku przeszłym chciał, za granicę niechać; przez dekret C. K. Sądu trybunału Krakowskiego w dniu 10 listopada r. b. pod liczbą Podawczą 1480. Za poprzedzającami od d. 26 kwietnia tegoż roku rozpoczętymi inkwizycyami z jednogłówności zdany wypadył, na trzech latach ostre więzienie z poniesieniem robót publicznych, od aktu dekretu skazany został: Przez co tedy JP. Tadeusz Bohdanowicz w swojej niewinności zupełnie jest ocalony i z potwarzy oczyszczony. Tym końcem publiczności o tym donosi.









